

Kolejny, trzeci rozdział zatytułowany: *Piękno stworzenia* (s. 177-235) rozpoczyna właściwe poszukiwania teologii piękna u Augustyna. Zawarte tutaj analizy wypowiedzi biskupa Hippony koncentrują się na pięknie zewnętrznym, jakie możemy podziwiać w świecie stworzonym przez Boga, poczynając od aniołów, przez świat widzialny, kończąc zaś na człowieku. W rozdziale czwartym ks. P. Turzyński omawia piękno wewnętrzne w aspekcie moralnym (s. 237-307), któremu św. Augustyn również poświęca swoją uwagę. Okazuje się, że z jednej strony biskup Hippony jest oczarowany pięknem wszelkiego stworzenia, z drugiej zaś przestrzega, by człowiek nie zapominał, iż piękno ziemskie bywa złudne, przemija, może prowadzić do grzechu, który jest zaprzeczeniem piękna, jest bowiem brzydotą (s. 247-262). Dlatego św. Augustyn tak często podkreśla znaczenie piękna cnót, miłości i łaski (s. 262-307). Kolejny, piąty rozdział stanowi próbę ukazania piękna obecnego w historii zbawienia (s. 309-413). O Augustynie można powiedzieć, że w przekrojowy wręcz i systematyczny sposób ukazuje piękno wyższe obecne chociażby w Bożej Opatrzności, w Maryi, w Chrystusie i Kościele, w sztuce i kulturze. Ostania część monografii ks. P. Turzyńskiego została poświęcona estetyce teocentrycznej (s. 415-463). Biskup Hippony dostrzega piękno w Bogu, On jest jego źródłem i przyczyną, o Bogu w Trójcy jedynym można powiedzieć, że jest Pięknem. W zakończeniu (s. 465-481) Autor monografii w sposób syntetyczny ukazał bogatą teologię piękna wypracowaną przez św. Augustyna i dokonał całościowego podsumowania spojrzenia na piękno przez biskupa Hippony.

Książka ks. Piotra Turzyńskiego to z pewnością ważna i znacząca pozycja naukowa, która bez wątpienia pomaga poznać myśl św. Augustyna na temat teologii piękna. Autor starannie wykorzystał teksty źródłowe, niejednokrotnie przytaczając je też w języku łacińskim, co jest niewątpliwie potrzebne w tego typu pracach. Wiele tekstów biskupa Hippony ks. P. Turzyński tłumaczy sam, co zasługuje na uznanie, chociażby z tego względu na fakt, że Augustyn nie należy do autorów łatwych, gdy chodzi o przekład.

Pewnym mankamentem recenzowanej monografii jest, moim zdaniem, dosyć pobieżna jej korekta redakcyjna. Zdarzają się bowiem błędy, i to nieodosobnione, w postaci interpunkcji, przenoszenia wyrazów, braku liter, zmiany znaczenia wyrazów. Dlatego czytelnik wrażliwy na tego typu braki winien uzbroić się w dużą cierpliwość.

ks. Bogdan Czyżewski – Poznań, UAM

***Dokumenty synodów od 506 do 553 roku, (Synody i Kolekcje Praw, t. 8) układ i opracowanie A. Baron – H. Pietras SJ, ŻMT 73, Kraków 2014, Wydawnictwo WAM, ss. XXXVI + 763.***

W ostatnich latach, zarówno w literaturze światowej, jak i polskiej, daje się zauważyć ożywienie zainteresowania starożytnym ustawodawstwem kościelnym. W ten nurt wpisuje się niezwykle interesująca i przydatna dla każdego badacza

antyku chrześcijańskiego, wydawana od 2006 roku podseria „Synody i Kolekcje Praw” publikowana w ramach serii „Źródła Myśli Teologicznej”. Z wielkim uznaniem należy odnotować, że nakładem Wydawnictwa WAM ukazał się kolejny, już ósmy, tom tej podserii, zawierający zbiór kanonów, dokumentów synodalnych i formuł wyznań wiary powstałych w Kościele starożytnym od 506 do 553 r. Jest to czwarty w kolejności tom prezentujący dokumenty synodów. Pierwszy z nich ukazał się w roku 2006 i obejmował akta synodów z lat 50-381 (SCL 1 = ŻMT 37); drugi, opublikowany w roku 2010, zawierał akta z lat 381-431 (SCL 4 = ŻMT 52); trzeci, wydany w roku 2012, obejmował akta z lat 431-504 (SCL 6 = ŻMT 62).

Omawianą publikację Wydawcy podzielili na trzy części: pierwsza – posiadająca ciągłą paginację rzymską – jest częścią wstępną; druga – posiadająca paginację arabską (na lewej stronie) i arabską z dodaniem asterysku (na prawej stronie) – jest częścią główną; trzecia – z ciągłą paginacją arabską – jest częścią końcową. Część pierwszą – wstępną – rozpoczynają dwa wprowadzenia: w języku angielskim (s. V-IX) i w języku polskim (s. XI-XV). Następnie Wydawcy zamieszczają dwa alfabetyczne spisy miejscowości, w których odbywały się omawiane synody: łańcisko-polski (s. XVII-XVIII) i polsko-łańcisko (s. XIX-XX); wykaz łańciskich skrótów ksiąg biblijnych (s. XXI-XXIII); wykaz skrótów źródeł (s. XXV-XXVI); oraz wykaz skrótów ogólnych (s. XXVII). Część wstępną zamyka bibliografia w układzie chronologicznym, podzielona na dwie części: *Fontes – editiones* (s. XXIX-XXXII) oraz *Studia* (s. XXXII-XXXVI).

Zasadnicza część publikacji zawiera prezentację, w porządku chronologicznym, synodów i związanych z nimi dokumentów przytoczonych w językach oryginalnych (łańciskim, greckim lub syryjskim) i przekładzie polskim (s. 1-350\*; podobnie jak w poprzednich tomach, teksty oryginalne zawsze znajdują się na lewej stronie i numerowane są liczbami arabskimi; przekłady polskie zawsze znajdują się na prawej stronie i numerowane są tymi samymi liczbami arabskimi co teksty oryginalne, jednak – dla odróżnienia – z dodaniem asterysku). W publikacji wymienionych jest 78 synodów (w tym Sobór Konstantynopolitański II (553), jednak zostały przedstawione dokumenty tylko z 36 synodów (co Wydawcy zaznaczyli w *Spisie treści* poprzez pogrubienie nazw miejscowości, w których odbyły się te synody i zrobienie większego odstępu oddzielającego dany synod od poprzednich), gdyż z niektórych synodów nie zachowała się jakakolwiek dokumentacja, inne zaś są wspomniane przez źródła, lecz dokładnie nie wiadomo, kiedy się odbyły (np. synod w Konstantynopolu (499 lub 507); por. SCL 6, 347; SCL 8, 22), niektóre zaś były zwołane, lecz nigdy nie zostały zgromadzone. Całość wydania zamykają indeksy, które tworzą trzecią część publikacji: 1) indeks biblijny (s. 703-706); 2) indeks dokumentów kościelnych (sobory, synody, papież, kolekcje praw) (s. 707-714); 3) indeks pisarzy (s. 715-716); 4) indeks imion (s. 717-734); 5) indeks miejscowości (s. 735-736); oraz 6) indeks rzeczowy: w języku łańciskim (s. 737-743) i w języku polskim (s. 745-751). Warto dodać, że na wewnętrznych stronach okładek znajdują się dwie mapy z zaznaczonymi miastami i miejscami synodów omawianych w publikacji: znajdująca się na początku

opisana jest w języku polskim, zaś znajdująca się na końcu publikacji opisana jest w języku łacińskim.

Eksponując walory omawianej pracy należy zwrócić uwagę na bardzo staranne podejście do prezentacji źródeł. Założeniem Wydawców było podanie tekstów źródłowych „w takiej wersji, w jakiej były one przez wieki czytane i w jakiej weszły w prawodawstwo kościelne” (s. XIV). Z tego względu przywołując teksty oryginalne opierali się na bardzo znanym i popularnym wydaniu Mansi’ego (*Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*), jednak – mając na uwadze rzetelność naukową – uwzględniali też najnowsze wydania krytyczne, zwłaszcza w tych przypadkach, gdy proponowały odmienną lekcję tekstów, zmieniającą sens poszczególnych wypowiedzi.

Niewątpliwą zaletą prezentowanej publikacji jest niezwykle przejrzysty układ, który chronologicznie porządkuje synody z lat 506-553, co pozwala na błyskawiczne odnalezienie poszukiwanego synodu. Cennym dopełnieniem są dołączone indeksy, zwłaszcza indeks rzeczowy (choć jest sporządzony dość pobieżnie), który ułatwia orientację w problematyce poruszanej na prezentowanych synodach, oraz mapy obrazujące „nasilenie” aktywności synodalnej w poszczególnych regionach ówczesnego świata. W tym miejscu warto dodać, że przy lekturze poszczególnych kanonów synodalnych Czytelnik znajdzie w przypisach cenne informacje dotyczące podejmowania podobnej problematyki przez poprzednio przeprowadzone synody, co niewątpliwie ułatwi gromadzenie informacji na temat stanowiska Kościoła w danej kwestii.

Niezwykle cenne są też bogate przypisy, które – zgodnie z zasadami przyjętymi w całej serii „Synodi et Collectiones Legum” – są trojakiego rodzaju: 1) w tekście oryginalnym małymi literami oznaczone są uwagi dotyczące samego tekstu (zawsze znajdują się one pod tekstem oryginalnym); 2) zarówno w tekście oryginalnym jak i w przekładzie polskim liczbami arabskimi oznaczone są noty biblijne, bibliograficzne oraz inne o charakterze technicznym (zawsze znajdują się one pod tekstem oryginalnym); 3) w przekładzie polskim dużymi literami oznaczone są uwagi objaśniające tekst oraz okoliczności istotne dla jego zrozumienia (zawsze znajdują się one pod przekładem polskim).

Na uwagę zasługuje fakt, iż Wydawcy przygotowali niniejszą publikację także z myślą o odbiorcach zagranicznych, nie znających języka polskiego (wprowadzenie w języku angielskim; sigła biblijne zapisane po łacinie; indeksy w języku łacińskim; mapa opisana po łacinie). Nadzieje i oczekiwania Wydawców związane z upowszechnianiem serii „Synodi et Collectiones Legum” spełniły się, gdyż poszczególne tomy tej serii można znaleźć w liczących się bibliotekach naukowych na całym świecie. Nie bez znaczenia jest również to, że omawiana publikacja – podobnie jak cała seria – wydana jest niezwykle solidnie (twarda, płócienna okładka, szycie, zakładka) i w atrakcyjnej szacie graficznej, co z pewnością jest zasługą Wydawnictwa WAM i Drukarni Colonel już od jakiegoś czasu współpracującej z rzeczonym wydawnictwem.

Chociaż na stronach redakcyjnych nie zostały podane nazwiska tłumaczy tekstów dokumentów synodalnych (podobnie jak w tomie 1, 4 i 6), to jednak można je odnaleźć w zasadniczej części publikacji, przy prezentacji dokumentów poszczególnych synodów. Wydaje się, że Wydawcy celowo zastosowali taki układ ze względu na zaangażowanie kilku osób w przygotowywanie przekładów i bezcelowe byłoby wymienianie na stronach redakcyjnych publikacji poszczególnych tłumaczy i wszystkich tekstów, które przetłumaczyli. Zdecydowaną większość przekładów polskich z łaciny oraz wszystkie przekłady z greki przygotowała doskonale znana Czytelnikom z poprzednich tomów serii „Źródła Myśli Teologicznej” Agnieszka Caba. Ponadto z języka łacińskiego teksty tłumaczyli: Bogusława Frontczak, Henryk Pietras SJ, Bogusława Tobor, Patrycja Wałach, a z języka syryjskiego przekładów dokonał wybitny orientalista Rafał Zarzeczny SJ.

Pomimo wielkiej troski Redaktorów o wysoką wartość merytoryczną recenzowanej publikacji, nie ustrzegli się oni od usterek rzeczowych, z których warto zwrócić uwagę na dwie: 1) Na s. XIII wydawcy informują: „Wiek XVII przyniósł nowe wydania, takie jak...”, jednak po tym wprowadzeniu nie wiadomo dlaczego następuje wyliczenie wydań z wieku XVIII. Ten sam błąd znajduje się we wprowadzeniu w języku angielskim (s. VII). 2) Na s. 242\* błędnie przełożono datę: wyrażenie „Factum consensus sub die pridie nonas novembres...”, oddano „Zgodę wyrażono 31 października...”. Najprawdopodobniej w powyższej dacie pomyłono „pridie nonas” z „pridie calendas” i zamiast „4 listopada” wyszło „31 października”. Dziwię się, że tak wytrawna tłumaczka (Agnieszka Caba), która jest autorką szeregu znakomych przekładów tekstów starożytnych, mogła popełnić szkolny błąd. Cóż, błędów nie popełniają tylko ci, którzy nic nie robią.

Chociaż publikacja od strony redakcyjnej przygotowana jest niezwykle starannie, to jednak trudno jest uznać ją za *opus perfectum*. Z istotniejszych usterek należy zwrócić uwagę na następujące: Istnieją rozbieżności pomiędzy tytułami w korpusie pracy i w *Spisie treści*. Przykładowo, na s. 70\* widnieje tytuł: „*List Epifaniusza biskupa Tyru i podległych mu biskupów do synody stałego w Konstantynopolu*”, zaś w *Spisie treści*, na s. 757, ten sam tytuł występuje w skróconej formie: „*List Epifaniusza biskupa Tyru i podległych mu biskupów*”. Wspomniane skrócenie tytułu listu dziwi tym bardziej, gdyż *Spisie treści* na s. 756, w języku greckim tytuł ten zapisany jest poprawnie – w pełnym brzmieniu. W *Spisie treści* zostały też pominięte dwa synody: w Ilyrii (515), który wspomniany jest na s. 33 oraz w Lyonie (518-519), z którego kanony znajdują się na s. 56-58, zaś w *Spisie treści* na s. 755 podano błędnie, że od s. 56 znajdują się kanony synodu w Reims (517). W *Spisie treści* (s. 755) podano błędnie, że od s. 34 rozpoczyna się prezentacja dokumentów synodu w Ilyrii (515), podczas gdy w rzeczywistości na tej stronie rozpoczyna się prezentacja dokumentów synodu w Ilyrii, ale z roku 516. Na s. 327\* nie został przetłumaczony z języka łacińskiego tytuł wprowadzający w prezentację akt synodu w Mopsuestii (17 czerwca 550); również w *Spisie treści* (s. 763) tytuł ten zapisany jest po łacinie, a nie po polsku. Podobna sytuacja dotyczy wprowadzenia do prezentacji synodu w Paryżu (552), z tym, że w tytule

wprowadzającym nie został przetłumaczony z łaciny tylko jeden wyraz „Acta” (s. 348\*); ten sam błąd został powielony w *Spisie treści* (s. 763). Nie wiadomo z jakiego powodu kanony synodu w Orleanie (14 maja 541) na s. 248\* mają numerację łacińską (kanony XXVII-XXXI). Dla zachowania jednolitości w prezentacji kanonów synodu w Orleanie, Wydawcy w nagłówku powinni zapisać: „*Kanony synodu w Orleanie w 549 roku*”, a nie jak jest w tekście, gdzie został pominięty wyraz „roku” (s. 315\*); ten sam błąd został powielony w *Spisie treści* (s. 763). Wydaje się, że na s. 155 Redaktorzy zapomnieli o numeracji dokumentów synodu w Clermont lub Owernii (8XI 535); przy „*Postanowiono z Bożą pomocą*” powinna być postawiona jedynka rzymska (I), gdyż na s. 161 znajduje się „*List synodu w Owernii do króla Teodoberta*” opatrzonej dwójką rzymską (II). To samo pominięcie konsekwentnie powielone jest w *Spisie treści* (s. 760-761). Przy przedstawianiu dokumentów synodu w Konstantynopolu (2 V - 4 VI 536) Redaktorzy opisali poszczególne sesje w następujący sposób: „*Sesja z 10 maja 536*” (s. 185\* i 761), „*Sesja z 15 i 21 maja 536*” (s. 195\* i 761) i „*Sesja 4 czerwca 536*” (215\* i 761). Logika wskazywałaby na to, aby ostatnią sesję zatytułować „*Sesja z 4 czerwca 536*”. Również w tytułach wprowadzających do poszczególnych indeksów brak konsekwencji. Nagłówki wprowadzające do *Indeksu biblijnego* (s. 703) i *Indeksu imion własnych* (s. 717), są dwujęzyczne (łacińsko-polskie), natomiast wprowadzenia do *Indeksu dokumentów prawnych Kościoła* (s. 707), *Indeksu pisarzy* (s. 713) i *Indeksu alfabetycznego synodów* (s. 735) są jednojęzyczne (łacińskie) – należałoby to ujednoczyć, tym bardziej, że w *Spisie treści* (s. 763) są one wpisane również w języku polskim. Nie wiadomo dlaczego w *Indeksie rzeczowym* (s. 745-751) Wydawcy raz stosują łacińską nazwę miejscowości, w których odbywały się synody, a innym razem nazwę polską; co więcej, niekiedy stosują nazwę „mieszana” (łacińsko-polską) tworząc dziwoląg lingwistyczny, np. „Seleucia-Ktezyfon” (tamże, passim). Na s. 90\* nie został wyjustowany opis synodu na Sardynii (521-523), chociaż opis tego samego synodu po łacinie na s. 90 prawidłowo został wyjustowany. Podobnie, na tej samej stronie (90\*) nie został wyjustowany podpis biskupa Sabbatiusa; na s. 93\* podpis biskupa Cezariusza; na s. 94\* podpisy biskupów Katafroniusza, Dezyderiusza, Leoncjusza i Meteriusza. Ponadto Wydawcy starali się o równoległe zestawienie tekstu oryginalnego z przekładem polskim, jednak nie wiadomo z jakich przyczyn nie zawsze jest to zachowane. Na s. 221\*-228\* w żywej paginie (tylko na stronie z przekładem polskim – numeracja z dodaniem asterysku) niepotrzebnie pojawiają się dwa nawiasy zamykające datę omawianego synodu – „(7 maja 538)”. Większość recenzentów z pewnością nie zwróciłaby uwagi na wyżej wymienione usterki redakcyjne, jednak ja, ze względu na charakter pełnionych obowiązków, jestem wyczulony nawet na takie drobiazgi opracowania redakcyjnego. W książce zdarzają się też literówki w tekstach polskich (np. s. 757, jest „miastai”, powinno być „miasta i”) oraz greckich (np. s. 213, jest „Αμαστριν”, powinno być „Αμαστριν”).

Pomimo wyżej wskazanych drobnych usterek i pewnych pominięć, omawiana pozycja zasługuje na bardzo wysoką ocenę, gdyż jest niezwykle cenna i ważna nie



tylko dla historyków starożytnego Kościoła, lecz także dla patrologów, prawników, moralistów i teologów. Z pewnością zainteresuje też nie tylko wytrawnych badaczy i znawców chrześcijańskiego antyku, lecz także studentów i czytelników nie zajmujących się profesjonalnie zagadnieniami tego typu.

Na zakończenie warto odnotować fakt, że omawiana publikacja mogła powstać dzięki wsparciu Narodowego Centrum Nauki, finansującemu projekt badawczy pt. „Zebranie, naukowe opracowanie i wydanie w językach oryginalnych wraz z tłumaczeniem polskim późnoantycznych tekstów synodalnych, prawnych i historycznych Kościoła” (nr rejestracyjny 2011/01/B/HS1/01791). Należy wyrazić nadzieję, że kolejne wnioski składane w związku z opracowywaniem, tłumaczeniem i wydawaniem serii „Synody i Kolekcje Praw” również zostaną pozytywnie zaopiniowane i dofinansowane, dzięki czemu polski Czytelnik będzie miał o wiele łatwiejszy dostęp zarówno do tekstów oryginalnych, jak i polskich przekładów późnoantycznych tekstów prawnych i historycznych dotyczących dziejów i funkcjonowania Kościoła w starożytności i średniowieczu.

ks. Piotr Szczur – Lublin, KUL

***Duchowe zmysły. Percepcja Boga w zachodnim chrześcijaństwie*, red. Paul L. Gavrilyuk – Sarah Coakley, tłum. Aleksander Gomola, Kraków 2014, Wydawnictwo WAM, ss. 392.**

Słyszac tytuł książki czytelnik zadaje sobie pytanie, jak rozumieć tak wyrażony idiom. Niektórzy zaliczą zwrot „duchowe zmysły” tylko w poczet oksymoronów, nie mających żadnego faktycznego znaczenia. Wydaje się, że w postmodernistycznym klimacie temat ten, jawiący się jako wysoce ekstrawagancki, może wzbudzić zainteresowanie tylko u dociekliwych historyków, ponieważ dominuje pogląd, że epistemologia postrzegająca rozum jako zdolny do poznania rzeczywistości nie może przekroczyć wytyczonych przez nowoczesność granic racjonalizmu i empiryzmu. W związku z tym percepcja pozazmysłowa, odnosząca się do Boga, jest traktowana albo jako sprawa wysoce zindywidualizowana, a więc nie dająca się obiektywnie scharakteryzować, albo częściej jako czysta mrzonka. Obserwuje się jednak także pewne ocieplenie stanowiska. Filozofia analityczna, opisując religię, bierze pod uwagę istnienie percepcji duchowej w postaci podobnej do poznania za pomocą zmysłów, będącej rodzajem bezpośredniego i intuicyjnego doświadczenia. Także teologia zachodnia wydaje się poważnie powracać do tematu, który w ciągu wielowiekowej refleksji zszedł na boczny tor, mianowicie do kwestii zmysłów duchowych i ich relacji do intelektu, woli, emocji. Odnowioną nauką inspirującą do dalszych poszukiwań prezentują Karl Rahner i Hans Urs von Baltasar. Recenzowana pozycja jest próbą położenia fundamentów dla poważnych badań i dyskusji interdyscyplinarnej z zakresu teologii, filozofii religii, duchowości czy antropologii kulturowej.